

Sygn. akt I C 721/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego **Zofia Homa**

Protokolant: Ilona Pasternak

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa: D. D.

przeciwko: Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki D. D. kwotę 80.000,00 (osiemdziesiąt tysięcy) z złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki D. D. kwotę 3.617,00 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 4.000 (cztery tysiące) złotych tytułem opłaty od pozwu oraz kwotę 959,10 (dziewięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych dziesięć groszy) złotych tytułem wydatków.

Sygn. akt **I C 721/13**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 lipca 2013 roku, powódka D. D. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na jej rzecz, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (petitum pozwu, k. 2).

W uzasadnieniu pozwu, powódka podniosła, że w dniu 4 grudnia 2007 roku, na drodze krajowej nr (...) w K. H., kierujący samochodem osobowym marki A. nr rej. (...), T. S., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w wyniku czego, przyczynił się nieumyślnie do potrącenia przechodzącej z lewej na prawą stronę drogi, prowadzącą rower pieszą córkę powódki – J. D., która w wyniku doznanych obrażeń zmarła na miejscu zdarzenia.

Na skutek powyższego, D. D. doznała ogromnej traumy i cierpień psychicznych. Jej cierpienia, mimo, iż upłynęło już sześć lat, nadal są bardzo nasilone, bowiem cały czas towarzyszy jej świadomość, że nigdy nie dowie się, jak córka ułożyłaby sobie życie, co więcej, nigdy już nie będzie mogła jej przytulić, nigdy nie usłyszy od niej słowa

„mamo”. W związku z tym, u powódki wystąpiła depresja, skutkująca tym, że do chwili obecnej przyjmuje ona leki przeciwdepresyjne. Korzysta również z pomocy psychologicznej (uzasadnienie pozwu, k. 3-8v).

W dniu 30 października 2013 roku, pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. złożyło odpowiedź na pozew, w której wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnika, według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że kwestionuje zarówno zasadność, jak i wysokość dochodzonego pozwem roszczenia. Pozwany nie ponosi bowiem odpowiedzialności na zasadzie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., ponieważ nie odpowiada on za naruszenie dóbr osobistych.

Przyjmując jednak nawet, gdyby pozwany winien odpowiadać za doznaną przez powódkę szkodę niemajątkową, to i tak, powództwo jest niezasadne z uwagi na przyczynienie się zmarłej J. D. do powstania szkody oraz z uwagi na okoliczność otrzymania, zarówno przez powódkę, jak i członków jej rodziny, rekompensaty pieniężnej (odpowiedź na pozew, k. 48-59).

W toku postępowania strony podtrzymywały reprezentowane w sprawie stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 grudnia 2007 roku, w K. H., J. D. – córka powódki, wracała do domu ze szkoły. Uczęszczała do Liceum Policyjnego. Dodatkowo należała do kółka teatralnego, jak i posiadała zdolności plastyczne, przejawiające się w lepieniu figurek z masy solnej.

D. D. czekała na córkę w domu, uprzednio dzwoniąc do niej w celu poinformowania, że zakupiła jej telefon komórkowy. Po dłuższym oczekiwaniu na córkę, kiedy ta długo nie wracała, wysła jej naprzeciw. Po około 3 km, zobaczyła, że jej córka leżała na jezdni w kałuży krwi.

W momencie przechodzenia z lewej na prawą stronę drogi, J. D., prowadząc rower, została bowiem potrącona przez kierującego samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...), jadącego od strony B. w kierunku T., T. S., który poruszał się z nadmierną prędkością i nienależycie obserwował jezdnię, w wyniku czego przyczynił się nieumyślnie do spowodowania tegoż wypadku drogowego.

Na skutek powyższego, J. D., w wyniku odniesionych obrażeń zmarła na miejscu zdarzeń.

Sprawca wypadku natomiast, został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. (dowód: wyrok, k. 213-213v o sygn. akt II K 164/08

Na miejscu zdarzenia, D. D. przeżyła szok, wołała córkę po imieniu, płakała, nie mogła się uspokoić. Cały czas zadawała sobie pytanie: „dlaczego to moja córka?”, myślała, że wołałaby zginąć sama, zamiast córki. Na miejscu zdarzenia, powódka była sama, ponieważ jej mąż nie był w stanie przyjechać.

„Od śmierci córki, życie rodzinne powódki strasznie się zmieniło. Ze wszystkimi sprawami i problemami została sama. Mąż zamknął się w sobie, (...), syn w szkole nie chciał odzywać się do nauczycieli”. U D. D. „pojawiły się wówczas myśli samobójcze, widziała tylko to jedno rozwiązanie”. „Czuła, jakby ktoś jej kawał serca wyrwał” (dowód: zeznania powódki D. D., k. 85v-86, 135v; okoliczność bezsporna).

W związku ze zdarzeniem, u D. D. pojawiły się niespecyficzne zaburzenia snu i znamienne spadki wagi. Pojawiły się również trudności z mobilizacją, podejmowaniem aktywności i subiektywne problemy z koncentracją uwagi, ograniczenie kontaktów międzyludzkich z zamykaniem się w sobie. Nie radziła sobie z codziennymi obowiązkami, nawet na pewien czas zrezygnowała z pracy zawodowej.

Powódka przez cały była przygnębiona, sfrustrowana i lękliwa wobec przyszłości (dowód: zeznania powódki D. D., k. 85v-86, 135v; zeznania świadka B. D., k. 86v-87; okoliczność bezsporna).

Obecnie D. D. nadal dość silnie koncentruje się na przeżywaniu żałoby, każda wzmianka na temat jej córki wywołuje wciąż jeszcze negatywne emocje, takie jak: żal, tęsknota, smutek, a w konsekwencji płacz. Taki stan wpływa niekorzystnie na jej codzienne funkcjonowanie. Powódka wprawdzie lepiej radzi sobie z wykonywaniem codziennych prac, ale nie odczuwa z tego powodu satysfakcji i zadowolenia. Nadal niechętnie uczestniczy w życiu rodzinnym, nie do końca potrafi przeżywać radosne wydarzenia. „Po wypadku nic ją nie cieszy, nic nie jest jej potrzebne” (dowód: zeznania powódki D. D., k. 85v-86, 135v; okoliczność bezsporna).

Z uwagi na stan psychiczny powstały po śmierci córki, D. D., w dniu 11 lutego 2008 roku, zarejestrowała się w poradni psychiatrycznej przy ul. (...) w B.. Początkowo rozpoznano u niej reakcję żałoby. W 2011-2012 roku, dodatkowo rozpoznano u powódki inne zaburzenia nastroju, a następnie – uporczywe zaburzenia nastroju.

D. D. zalecono wówczas przyjmowanie leków przeciwdepresyjnych, tj. pramolan, tritico).

W dniu 11 grudnia 2013 roku, powódka rozpoczęła nadto udział w terapii psychologicznej w gabinecie Psychoterapii i (...) Osobistego. Deklarowała wówczas potrzebę udziału w teże terapii w związku ze śmiercią córki i trwające nadal trudności w pogodzeniu się z jej stratą, wskutek czego wymaga leczenia farmakologicznego i terapeutycznego (dowód: historia choroby, k. 30-34v; recepty, k. 35, 36; zaświadczenie lekarskie, k. 37; 80; okoliczność bezsporna).

W sprawie wywołana została opinia sądowo - psychiatryczna, z której wynika, że śmierć córki była u powódki czynnikiem powodującym wystąpieniem trwających do dzisiaj zaburzeń emocjonalnych. Ze względu na czas trwania tych zaburzeń, nie można ich uznać za prostą, ani nawet przedłużoną reakcję żałoby. Zaburzenia nastroju mają bowiem charakter przewlekły, nie spełniają kryterium depresji, (ewentualnie kryteria „niepełnej” depresji”).

W związku z powyższym, w ocenie biegłych, powyżej opisane zaburzenia nastroju spowodowały u powódki długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 % (dowód: opinia sądowo – psychiatryczna, k. 95-100).

W dniu 22 maja 2013 roku, powódka D. D., działająca przez zawodowego pełnomocnika, dokonała zgłoszenia szkody w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń, wnosząc o zasądzenie na jej rzecz, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego (dowód: zgłoszenie szkody, k. 22-25; okoliczność bezsporna).

W odpowiedzi na powyższe, pozwane towarzystwo ubezpieczeń zajęło stanowisko, iż brak jest podstaw prawnych do dochodzenia od pozwanego wskazanego roszczenia. Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje bowiem odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, natomiast art. 448 k.c. dotyczy naruszenia innych dóbr osobistych, niż życie i zdrowie (dowód: pismo procesowe, k. 27-27v; okoliczność bezsporna).

Niemniej jednak, nakazem zapłaty z dnia 30 października 2009 roku, zapadłym w sprawie o sygn. akt I Nc 433/09, Sąd Rejonowy w Lublinie I Wydział Cywilny zasądził na rzecz powódki kwotę 20.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej (okoliczność bezsporna).

Ponadto, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie, zapadłym w sprawie o sygn. akt I ACa 391/13, pozostającym przy życiu synowi i córce powódki przyznane zostały: kwota 40.000 zł oraz 32.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego (okoliczność bezsporna).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych powyżej dowodach.

Odnosnie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, należy wskazać, iż żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń, co do ich prawdziwości. Sąd z urzędu nie dostrzegł również jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich mocy dowodowej. Stąd też, ta kategoria dowodów została obdarzona przez Sąd w całości walorem wiarygodności.

Sąd uznał również za wiarygodne w całości zeznania świadka B. D. (k. 86v-87) oraz zeznania powódki D. D. (k. 85v-86, 135v), na podstawie których ustalił stan zdrowia psychicznego powódki po tragicznej śmierci córki i jego konsekwencje, bowiem są one spójne, składane były w sposób logiczny, jak również znalazły potwierdzenie we wskazanych powyżej dowodach z dokumentów, głównie w dokumentacji medycznej oraz w wywołanej w niniejszej sprawie opinii sądowo- lekarskiej.

Sąd nie miał także zastrzeżeń do wartości dowodowej pisemnej opinii sądowo - psychiatrycznej sporządzonej przez specjalistę psychiatrii M. M. i magister psychologii E. M. (k. 95-100), opisującej rozmiar cierpień psychicznych powódki w następstwie śmierci córki, jak długo one trwały, jakie są rokowania na przyszłość i jaki jest obecnie jej stan zdrowia psychicznego.

Wskazana powyżej opinia spełnia bowiem wymagania stawiane jej przez przepisy proceduralne, jest bowiem zupełna, jasna i niesprzeczna, a wyrażone w niej wnioski stanowcze i wyważone. Powyższe argumenty pozwoliły Sądowi uznać ją za opinię przekonującą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest w pełni zasadne, dlatego też zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż w przedmiotowej sprawie okolicznością sporną była już sama odpowiedzialność cywilna pozwanego towarzystwa ubezpieczeń posiadaczy pojazdów mechanicznych za skutki zdarzenia z dnia 4 grudnia 2007 roku.

W przedmiotowej sprawie, powódka D. D. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wyniku śmierci osoby bliskiej. Celem sprecyzowania wysokości żądania, powódka wskazała, że w niniejszej sprawie, wysokość roszczenia winna wynosić 100.000 zł. Niemniej jednak przyjęła 20 % przyczynienia się zmarłej do powstania szkody, (w przypadku ewentualnego ustalenia jego odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 4 grudnia 2007 roku, pozwany przychylił się do wskazanego przez powódkę stopnia przyczynienia).

Zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej, spowodowanej czynem niedozwolonym, uregulowane jest w art. 446 § 4 k.c., który został wprowadzony do polskiego porządku prawnego w dniu 3 sierpnia 2008 roku na mocy ustawy z 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731).

Przed wejściem w życie tego przepisu, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że roszczenie z tego tytułu może być dochodzone na podstawie art. 446 § 3 k.c., bowiem odszkodowanie, o którym mowa w tym przepisie, obejmuje nie tylko niewymierne szkody majątkowe, ale i niemajątkowe, pogorszenie bowiem sytuacji życiowej może być wynikiem, zarówno obiektywnej konieczności zmiany sposobu zarobkowania lub kształcenia się, czy realizowania w sferze społecznej, jak i osłabienia lub utraty sił, bólem, czy poczuciem osamotnienia, a nawet wstrząsem psychicznym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67, niepubl.; z dnia 27 listopada 1974 r., II CR 658/74, niepubl.; z dnia 24 sierpnia 1977 r., IV CR 300/77, niepubl.; z dnia 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, niepubl.). Pogląd ten z czasem stał się dominujący w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00, niepubl.; z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, niepubl.; z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 479/03, niepubl.; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, niepubl.; z dnia 24 października 2007 r., IV CSK 192/07, niepubl.; z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, niepubl.).

Potrzeba poszukiwania kompensowania krzywdy doznanej wskutek śmierci osoby najbliższej poprzez odwoływanie się do art. 446 § 3 k.c. odpadła wraz z wejściem w życie, z dniem 23 sierpnia 1996 r., art. 448 k.c., zgodnie z którym „w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego uznano, że przepis ten stanowi podstawę do dochodzenia rekompensaty krzywdy moralnej z powodu śmierci osoby najbliższej, spowodowanie czynem niedozwolonym śmierci takiej osoby, stanowi bowiem naruszenie dobra osobistego, jakim jest więź rodzinna. Uznano ponadto, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, a więc przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 142, stanowiąca konkluzję linii orzeczniczej przyjętej w wyrokach z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, niepubl. i z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD, nr C, poz. 91). Stanowisko to w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest utrwalone. Potwierdzone zostało w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 (OSNC 2012, nr 1, poz. 10) i w uchwale z dnia 12 grudnia 2013 r., III CZP 74/13 (dotychczas niepubl.), w których Sąd Najwyższy określił relacje między art. 446 § 4 k.c., a art. 448 k.c. uznając, że skoro na mocy nowelizacji kodeksu cywilnego, wprowadzającej art. 446 § 4 k.c. do porządku prawnego, nie został uchylony art. 448 k.c., to należy przyjąć, że – jeśli czyn niedozwolony został popełniony po dniu 3 sierpnia 2008 roku – najbliżsi członkowie rodziny osoby zmarłej mogą dochodzić zadośćuczynienia zarówno na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak i na mocy art. 448 k.c., przy czym skorzystanie z pierwszej podstawy prawnej jest prostsze, gdyż łączy się z ułatwieniami dowodowymi. Natomiast przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, jedyną podstawą roszczenia o zadośćuczynienie był art. 448 k.c. i to zarówno dla osób najbliższych, jak i dla innych podmiotów.

Jako powszechny aktualnie należy przyjąć pogląd, iż więź emocjonalna, która winna być szczególnie bliską w relacjach rodzinnych, łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności przez pozostałych przy życiu członków rodziny, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą, a jej najbliższymi (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r. I CSK 149/09, Lex nr 607232; z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/09, OSP 2001/2/15; z dnia 10 listopada 2010 r. II CSK 248/10, Lex nr 785681 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, BSN 2010, nr 10, s. 11). W wyrokach z dnia 11 maja 2011 r. (II CSK 621/10, nie publ.) i z dnia 15 marca 2012 r. (I CSK 314/11, Lex nr 1164718). Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, a zatem wszelkie ujemne uczucia, cierpienia i przeżycia psychiczne, związane z utratą bliskiej osoby, które nie dają się w prosty sposób przeliczyć na wartości pieniężne, ma kompensować ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej oraz przedwczesną utratę członka rodziny. Trudno jest wycenić krzywdę i cierpienie po stracie osoby bliskiej. Każdy przypadek powinien być więc indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy oraz przy wzięciu pod uwagę tego, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłemu, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu członków rodziny zmarłego, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy. Klauzula "odpowiedniej sumy" pozostawia zaś sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Kwota ta musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwaną wartość, w związku z kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia, z drugiej jednak strony nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, lecz utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczności (por. wyroki s. apel. we Wrocławiu z dnia 28 marca 2012 r. I ACa 162/12, Lex nr 1164092; z dnia 24 lutego 2012 r. I ACa 84/12, Lex nr 1124827 i z dnia 23 maja 2011 r. I ACa 226/11, Lex nr 1162842 oraz wyroki SN z dnia 11 kwietnia 2006 r. I CSK 159/05, Lex nr 371773; z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, Lex nr 898254 i z dnia 28 września 2001 r. III CKN 427/00, Lex nr 52766).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało zaakcentowane, iż ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony, a ponadto sąd winien zbadać nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość. Sąd Najwyższy zaznaczył, że z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, wywodzonego z art. 446 § 4 k.c. powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmoczoną, w porównaniu z innymi chronionymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra, w opinii Sądu, stanowi daleką większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Uwzględniając żądanie powódki w całości, Sąd miał na względzie, iż powódka niewątpliwie doznała krzywdy wskutek nagłego zerwania więzi z córką. Śmierć osoby bliskiej jest zawsze bolesnym przeżyciem, zwłaszcza w tak bliskiej relacji jak matka – dziecko. Zmarła w chwili śmierci nadal mieszkała wspólnie z matką, spędzała z nią czas na co dzień, miała z nią dobre relacje, pomagała przy opiece nad młodszym rodzeństwem. Powódka bardzo cierpiała po śmierci córki. Miała nawet myśli samobójcze.

Do chwili obecnej, powódka nie pogodziła się ze śmiercią córki, nie zaakceptowała „nowego życia”, w którym brak jest jej córki J. D.. Dlatego też, nadal korzysta z pomocy psychiatry oraz z terapii psychologicznej.

Do obecnego momentu, D. D., odczuwa ogromny smutek, pustkę, osamotnienie, dlatego też, przynajmniej dwa razy w tygodniu chodzi na cmentarz.

Zważywszy wyżej powołane okoliczności Sąd uznał, iż żądanie powódki D. D. zasługuje na uwzględnienie w całości i dlatego zasądził na jej rzecz kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wyniku śmierci córki.

Sąd zasądził również odsetki od kwoty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę od dnia 27 czerwca 2013 roku.

Powódka dokonała zgłoszenia szkody w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń w dniu 22 maja 2013 roku (zgłoszenie szkody, k. 22-25). Pozwany zakład ubezpieczeń zaś zobowiązany był do spełnienia powyższego świadczenia już z upływem 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 14 ust. 1 w zw. z art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Nie było podstaw bowiem do przesunięcia 30-dniowego terminu o kolejne 14 dni, bowiem wszystkie wątpliwości związane ze zgłoszonymi żądaniami zostały wyjaśnione przez pozwanego zakład ubezpieczeń w terminie 30 dni. Nie zaszły również w toku procesu takie zmiany w stanie zdrowia powódki, rozmiarze jej cierpienia, które uzasadniałyby miarkowanie zadośćuczynienia według stanu na dzień wyrokowania w kwocie wyższej lub niższej, niż w dniu zgłoszenia szkody.

W przedmiotowej sprawie, pozwany, kwestionując swoją odpowiedzialność, na zasadzie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., powoływał się na art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.). W jego ocenie przepis ten zawiera zamknięty katalog dóbr podlegających ochronie z tytułu obowiązkowej umowy ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych i wyłącza niejako stosowanie przepisów kodeksu cywilnego. Przepis ten stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Zgodnie jednak, z przyjętym stanowiskiem judykatury, skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia, ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, taka jest bowiem istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej (art. 9 ust. 1 omawianej ustawy, art. 822 k.c.). Nie

można interpretować art. 34 ust. 1 tejże ustawy w ten sposób, że odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność byłaby wyłączona. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Trudno też różnicować krzywdę osoby bliskiej, w związku ze śmiercią członka rodziny, w zależności od tego czy zadośćuczynienie wypłacane przez ubezpieczyciela znajduje oparcie w art. 446 § 4 k.c., czy też w art. 448 k.c., bowiem nie znajduje ono uzasadnienia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., stanowiącego o zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu.

Dlatego też pozwane towarzystwo ubezpieczeń, będąc stroną przegraną w niniejszej sprawie, zobowiązany jest uiścić na rzecz powódki D. D. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, obejmującego zwrot kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 138), na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Z kolei rozstrzygnięcie zawarte w pkt VI wyroku uzasadnione jest treścią art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku „o kosztach sądowych w sprawach cywilnych” (Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.).

W przedmiotowej sprawie nie uiszczono koszty sądowe stanowiły: opłata od pozwu w kwocie 4.000 zł oraz wydatki związane z wynagrodzeniem biegłych w kwocie 959,10 zł (postanowienie, k. 137).

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, powyższe rozważania i na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.